

sygn. akt XVII AmC 278/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2012 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Sajur-Kordula

Protokolant: sekretarz sądowy Katarzyna Kanduła-Gładecka

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2012 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Spółce Akcyjnej w W. wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

„Pisma kierowane do Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego pod ich ostatni znany (...) S.A. adres korespondencyjny uważa się za doręczone i wywierające skutki prawne po upływie 30 dni od daty wysłania”;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz E. G. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Spółki Akcyjnej w W..

SSO Magdalena Sajur-Kordula

Sygn. akt XVII AmC 278/11

UZASADNIENIE

Powód - E. G. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W. wniosła o uznanie następującego postanowienia wzorca umowy za niedozwolony:

„Pisma kierowane do Ubezpieczającego, ubezpieczonego lub Uposażonego pod ich ostatni znany (...) S.A. adres korespondencyjny uważa się za doręczone i wywierające skutki prawne po upływie 30 dni od daty wysłania” (§ 18 pkt 2 Ogólnych warunków ubezpieczenia na życie i dożycie).

Powód wniosł również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że pozwane (...), w prowadzonej działalności gospodarczej, posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umownym o nazwie „Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie i Dożycie”, gdzie znajduje się zakwestionowane postanowienie. Powód stwierdził, że postanowienie to niekorzystnie kształtuje sytuację konsumenta i rażąco narusza jego interesy, a pozwana spółka umieszczając je w Warunkach Ogólnych Ubezpieczenia wykorzystuje swoją uprzywilejowaną pozycję wobec klientów. Kwestionowane uprawnienie do doręczenia zastępczego zastrzeżono tylko na rzecz pozwanej, natomiast konsumentowi nie przyznano analogicznego uprawnienia. Ponadto powód podkreślił, że postanowienia o podobnej treści wykorzystywane przez innych przedsiębiorców były już wpisywane do rejestru klauzul niedozwolonych (pozew k. 2-6).

W odpowiedzi na pozew pozwany - (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko argumentował, że przedmiotowa klauzula umowna nie ma charakteru abuzywnego. Kwestionowany zapis ma swe źródło w art. 61 § 1 k.c., a zdaniem strony pozwanej art. 61 k.c. nie wymaga aby adresat faktycznie zapoznał się z treścią oświadczenia, decydująca jest bowiem sama możliwość zapoznania się z jego treścią. Podkreślił, że nałożenie na konsumenta obowiązku informowania zakładu ubezpieczeń o zmianie adresu jest konieczne, w przeciwnym razie ubezpieczyciel nie będzie w stanie wykonywać swoich ustawowych obowiązków informacyjnych wobec klientów. Stwierdził również, że taki sposób komunikacji z klientem jest dla konsumentów korzystne, ponieważ nie wiąże się z uciążliwością odbierania przesyłek na pocztę jak w przypadku listów poleconych (odpowiedź na pozew k. 28 - 36).

Sąd Okręgowy w Warszawie- Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne w sprawie jest, że pozwany - (...) S.A. w W. prowadzi działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług ubezpieczeniowych.

Bezspornym jest również, że pozwany posługiwał się w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie: „Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie i Dożycie”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienie o treści wskazanej powyżej.

Pozwany nie zakwestionował wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią, dlatego okoliczności te należało uznać za udowodnione na podstawie art. 230 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Warszawie- Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

W postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, Sąd poddaje treść kwestionowanego wzorca umowy, ocenie prawnej, w szczególności bada, czy ma on o charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ - 385³ kodeksu cywilnego. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w powyższych przepisach, mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Oceny dokonuje się w sposób abstrakcyjny, w oderwaniu od stosunku umownego z konkretnym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone, muszą być zatem spełnione łącznie następujące przesłanki:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, nie podlegało negocjacom
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami
- 3) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

W niniejszym przypadku stwierdzić należy, że konsumenci nie mieli wpływu na treść kwestionowanego postanowienia umownego, nie było ono z nimi uzgodnione indywidualnie. W piśmiennictwie przyjmuje się, że wiedza kontrahenta o istnieniu klauzul nienegocjowanych czy też możliwość zapoznania się z nimi przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone – kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści (por. A. Rzepecka-Gil, Komentarz do art. 385¹ KC, Lex/El 2011). W niniejszym przypadku pozwany nie udowodnił, że kwestionowane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie. Stwierdzić więc należy, że konsumenci nie mieli wpływu na treść postanowienia i na jego obecność w umowie.

Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy również głównych świadczeń stron, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*). W niniejszym przypadku chodzi o umowę ubezpieczenia, a więc, zgodnie z art. 805 kodeksu cywilnego, aby doszło do zawarcia umowy, uzgodnione muszą zostać: składka pieniężna opłacana przez ubezpieczonego, a także świadczenie ubezpieczyciela w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu osobowym polega w szczególności na zapłacie umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej (art. 805 § 2 k.c.). Kwestionowane przez powoda postanowienie nie dotyczy tych świadczeń, jest dodatkowym warunkiem umownym.

Do rozstrzygnięcia pozostała kwestia, czy przedmiotowe postanowienie, kształtuje prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania zgodne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami należy rozumieć działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego, niezgodnie z zasadą równorzędności stron (tak W. Popiołek Komentarz KC t. I, 2005). W orzecznictwie przyjmuje się, że sprzeczność z dobrymi obyczajami oznacza wykroczenie przeciw uznanym w społeczeństwie zasadom moralnym lub przyjętej w obrocie uczciwości, a więc próbę obrony praw strony układającej wzorzec na koszt konsumenta, bez dostatecznego brania pod uwagę jego interesów i bez przyznania mu z tego tytułu wyrównania (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. VI ACa 382/10).

Rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi wówczas, gdy w sposób znaczący zostaną naruszone jego interesy ekonomiczne, ale również zostanie spowodowany jego dyskomfort, wynikający z naruszenia jego prywatności, doznania zawodu, niedogodności organizacyjnych, straty czasu, wprowadzenie w błąd itp., czyli dojdzie do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, że kwestionowana przez powoda klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., ponieważ kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Powyższe postanowienie daje pozwanemu uprawnienie do jednostronnej oceny doręczenia korespondencji konsumentom. Nie jest zgodne z art. 61 § 1 k.c., w myśl którego oświadczenie woli które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Odwołanie takiego oświadczenia jest skuteczne, jeżeli doszło jednocześnie z tym oświadczeniem lub wcześniej. Sąd nie podziela

stanowiska pozwanego który wskazywał, że przedmiotowa klauzula odpowiada warunkom przedstawionym w art. 61 kc i jest zastrzeżona na korzyść konsumentów.

W świetle tego przepisu kluczowe jest zapewnienie adresatowi przesyłki rzeczywistej możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia. Tymczasem analizowana klauzula takiej możliwości konsumenta pozbawia. Skutek doręczenia jest przewidziany w każdej sytuacji wysłania przesyłki, mimo że przepisy prawa przyjmują obowiązek jej faktycznego doręczenia w taki sposób, aby adresat miał możliwość zapoznania się z jego treścią. Sąd podziela stanowisko wyrażane w orzecznictwie (np. sprawa XVII AmC 1872/09), zgodnie z którym to na składającym oświadczenie woli spoczywa ciężar dowodu, że doszło ono do adresata w sposób umożliwiający mu, według reguł rozsądku i doświadczenia życiowego, zapoznanie się z jego treścią. Jeśli więc oświadczenie zostało wysłane adresatowi listem albo innym sposobem porozumiewania się na odległość, składający powinien wykazać np. za pomocą zwrotnego poświadczenia odbioru (pocztowego dowodu nadania), że pismo zostało adresatowi doręczone. Powstały dowód nadania listu poleconego wprowadza domniemanie doręczenia. Adresat pisma może obalić to domniemanie wykazując, iż nie miał możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia (por. wyrok SN z 20 stycznia 2004 r., sygn. II CK 358/02). Zgodnie bowiem z teorią doręczenia, ryzyko niedojścia oświadczenia woli do adresata spoczywa na składającym oświadczenie. Tymczasem postanowienie objęte sporem w niniejszej sprawie takiego ryzyka dla pozwanego nie przewiduje, a wręcz przeciwnie – przerzuca je na konsumenta. Taki zapis wzorca w sposób sprzeczny z przepisami i dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumentów, rażąco naruszając ich interesy, przenosząc na nich w każdej sytuacji odpowiedzialność za wykazanie, że przesyłki nie otrzymali (tym samym nakładając obowiązek przedstawienia tzw. dowodu negatywnego, niezgodnie z treścią art. 6 k.c.).

Wbrew stanowisku reprezentowanemu przez pozwanego, przedmiotowa klauzula znacznie wykracza poza nałożenie na konsumenta obowiązku informowania towarzystwa ubezpieczeń o zmianie adresu. Wprowadza bowiem nadmiernie surową, automatyczną sankcję za niedopełnienie takiego obowiązku w postaci fikcji doręczenia pisma konsumentowi. Zakwestionowana klauzula może również spowodować, że konsument nawet czasowo nieobecny pod wskazanym adresem, nie pozna treści adresowanej do niego korespondencji. Taka konstrukcja umowy wyłącza wzięcie pod uwagę indywidualnych okoliczności sprawy i stawia klientów pozwanego w wyjątkowo niekorzystnym położeniu względem przedsiębiorcy. W dodatku analogiczne uprawnienie, jak słusznie zauważa powód, nie zostało przewidziane we wzorcu umownym dla drugiej – słabszej – strony kontraktu, tj. konsumenta.

Podsumowując, kwestionowana klauzula jako wprowadzająca w błąd co do przysługujących konsumentom uprawnień, narusza dobre obyczaje i w sposób sprzeczny z nimi kształtuje prawa i obowiązki konsumentów. Godzi również w równowagę kontraktową, powodując przewagę po stronie pozwanego, czym rażąco narusza interesy konsumentów.

Klauzule o analogicznej treści, stosowane przez innych przedsiębiorców, w tym również towarzystw ubezpieczeniowych, figurują już w rejestrze klauzul niedozwolonych (m.in. powoływana przez powoda klauzula wpisana pod numerem (...), o treści: „Jeżeli ubezpieczający zmienił adres bądź siedzibę i nie zawiadomił o tym [towarzystwa ubezpieczeń], zawiadomienia lub oświadczenia skierowane przez [towarzystwo ubezpieczeń] listem poleconym na ostatni adres bądź siedzibę ubezpieczającego wywierają skutki prawne w chwili, w której doszłoby do niego, gdyby nie zmienił adresu bądź siedziby” – wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, sygn. XVII AmC 1872/09; klauzula wpisana pod numerem (...), o treści: „Jeżeli Ubezpieczający, Uposażony lub inny adresat korespondencji zmienił adres korespondencyjny i nie powiadomił o tym Ubezpieczyciela (...), to przyjmuje się że Ubezpieczyciel przekazał korespondencję i wywiera ona skutki prawne po upływie 30 dni od dnia jej wysłania na ostatni podany adres – wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, sygn. XVII AmC 1874/09; klauzula wpisana pod numerem (...), o treści: „Zawiadomienia, oświadczenia i wnioski Ubezpieczającego, Ubezpieczonego lub Uposażonego związane z umową winny być doręczone na piśmie za potwierdzeniem odbioru w Biurze Głównym Towarzystwa lub listem poleconym na jego adres. Pismo Towarzystwa dostarczone pod ostatni wskazany adres Ubezpieczającego, Ubezpieczonego

lub Uposażonego uznaje się za prawidłowo doręczone.” (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, sygn. XVII AmC 117/03).

Rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ w związku z art. 365 k.p.c.) nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru klauzul abuzywnych (tak: uchwała SN z 7 października 2008 r., sygn. III CZP 80/08, OSNC 2009, Nr 9, poz. 118). Możliwe więc było wydanie wyroku uwzględniającego powództwo w przedmiotowej sprawie, jednak nie ulega wątpliwości, że pozwany stosuje klauzulę o treści i funkcji jednakowej, jak klauzule już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych, a zatem w sposób rażąco narusza art. 479⁴³ k.p.c.

Biorąc powyższe pod uwagę kwestionowane postanowienie, Sąd uznał za niedozwolone w myśl art. 385¹ § 1 k.c. i na mocy art. 479⁴² kodeksu postępowania cywilnego zakazał jego stosowania.

Zgodnie z treścią art. 26 ust 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398) rozstrzygnięto prawomocnego wysokości opłaty sądowej prawomocnego obciążeniu pozwanego obowiązkiem jej uiszczenia.

Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów zastępstwa procesowego oparto na mocy art. 98 § 1 i 3 kodeksu postępowania cywilnego, obciążając kosztami stronę pozwaną jako tę która przegrała sprawę.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.